

# Lengauer, Włodzimierz

---

"Geschichte und Alternativen.  
Scheidewege des Handelns", Eva Ancsel,  
Budapest 1984 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 77/4, 827-828

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Eva Ancsel, *Geschichte und Alternativen. Scheidewege des Handelns*, Akadémiai Kiadó, Budapest 1984, s. 204.

Dobrze wiadomo, jak bardzo G. Lukacs wpłynął na rozwój węgierskiej myśli marksistowskiej i jak twórczo dzięki jego ogromnemu wpływowi intelektualnemu rozwinął się w tym kraju oryginalny marksizm w filozofii, socjologii czy teorii literatury. W prezentowanej pracy stale widoczny jest wpływ tego filozofa, zwłaszcza jego „Ontologii bytu społecznego”. Cechą charakterystyczną marksizmu Lukacsa było zaś wiązanie go ponownie z klasyczną filozofią niemiecką, z której ten nurt przecież wyrósł, i która była Lukacsovi szczególnie bliska. Filozof węgierski w odróżnieniu od innych teoretyków marksizmu (np. Plechanowa), związany był nie z nurtami pozytywistycznymi filozofii końca XIX—początku XX w., lecz z neokantyzmem Windelbanda, socjologią Webera czy kierunkiem badań nad Heglem i heglizmem lat dwudziestych i trzydziestych XX w.

Taką też postawę wyraźnie pragnie przyjąć E. Ancsel, która zaczyna swą książkę słynnym przykładem Kanta („Krytyka praktycznego rozumu” I 1,1 par. 6, wyd. polskie z 1984 r. s. 52) wykazującym, że świadomość istnienia prawa moralnego nakazującego określone postępowanie jest źródłem wolności ludzkiej.

Na marginesie trzeba zauważyć, że upowszechniony ostatnio i stosowany także przez autorkę sposób cytowania klasyków marksizmu jedynie przez odesłanie do tomu i strony wydania zbiorowego, a dzieł innych filozofów, w tym wypadku Kanta, Hegla i Lukacsa, przez odesłanie do strony wydania, które się ma akurat pod ręką (a nie przez podanie, jak by należało zgodnie z zasadami akrybii — części, rozdziału i paragrafu) ogromnie utrudnia weryfikację myśli piszącego, bo czytelnik może nie mieć właśnie pod ręką popularnego wydania Kanta z lipskiego wydawnictwa Reclam.

Autorka zaczyna więc od filozoficznej problematyki wolności wynikającej z możliwości dokonania wyboru, ale przedmiotem pracy jest rozważenie antynomii determinizmu historycznego i swobody działania jednostki w społeczeństwie oraz grup społecznych w procesie historycznym. Idzie tu o rozważenie z punktu widzenia marksistowskiej teorii rozwoju społecznego, zależności między „charakterem alternatywnym i determinatywnością (*die Determiniertheit*) działania”, które nie dając się pogodzić, „nie mogą być nigdy od siebie oddzielone” (s. 21). Oczywiście jest to dla autorki problem teoretyczny, ważny nie tylko w wypadku dylematów moralnych jednostki pragnącej rozumieć swe działania, ale przede wszystkim istotny dla zrozumienia marksistowskiej teorii rozwoju społecznego. Autorka podkreśla, jak wielką rolę odgrywa tak sformułowane zagadnienie w marksizmie, stawiającym kwestie tak determinizmu w rozwoju społecznym, jak i roli świadomości klas, które dokonując wyboru określonego działania przekształcają strukturę społeczną.

Pojęcie wolności działania ujmuje autorka za Engelsem i Leninem jako uświadomioną konieczność. Tak chyba należy rozumieć jej myśl, gdy daje definicję alternatywy jako możliwości działania wybieranej, bądź już wybranej przez człowieka pisząc zarazem, że właśnie te alternatywy są już zdeterminowane (s. 21).

Najwięcej zastrzeżeń może budzić rozdział II („Von Stammesmitglied bis zum gesellschaftlichen Individuum. Abriss der sozialgeschichtlichen Entwicklung der Alternativität”, s. 63—134), gdzie autorka na licznych przykładach z różnych

społeczeństw w historii całego niemal świata (społeczeństwa pierwotne, antyk, Europa feudalna, wreszcie tzw. społeczeństwo burżuazyjne) stara się wykazać historyczność i społeczne uwarunkowanie samego aktu czy wręcz samej tylko możliwości dokonania wyboru możliwego działania. Kończy tę część efektownie wskazując na ograniczenie wiedzy, a więc możliwości dokonania wyboru w wypadku człowieka antycznego udającego się po radę do wyroczni delfickiej i na istotę systemu socjalistycznego z natury zmierzającego do upowszechnienia poznania (*das Wissen*) i uczynienia z niego czynnika świadomości oraz motoru działania wszystkich (s. 134). Odnosi się wrażenie, że dobór przykładów w tej części jest dość przypadkowy, a służą one głównie udowodnieniu twierdzenia, że podstawowe znaczenie dla działania tak społecznego jak i indywidualnego ma świadomość. Twierdzenie to nie wydaje się całkiem odkrywcze i chyba od dawna jest przez marksizm przyjęte.

Z kolei ostatnia część książki („*Wegweiser der gesellschaftlichen Bewusstseins*”, s. 165—204) ucierpiała chyba z racji skrótowości. Fakt, że klasy rządzące określają pojęcia moralne i w ten sposób kształtują świadomość społeczną był znany już dyskutującemu z Sokratesem Trasymachowi z Chalkedonu (a autorka bardzo lubi posługiwać się wyimkami z myśli antycznej) i nie wydaje mi się, by było koniecznym dowodzenie tego twierdzenia poprzez wypowiedzi o pojęciu dobra od Eurypidesa po Tomasa Manna z przywołaniem po drodze nakazów boga Re i rozterek Hamleta.

Z pewnością jednak jest to pouczająca pozycja dla każdego, kto interesuje się kierunkami poszukiwań współczesnego marksizmu, choć wątpię, czy udało się autorce sprowadzić czytelnika z tytułowych „rozdroży”.

W.L.

Atenagoras z Aten, *Prośba za chrześcijanami. O zmartwychwstaniu umarłych*. Z języka greckiego przełożył, wstępem i przypisami opatrzył Stanisław Kalinkowski, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1985, s. 135.

W serii tłumaczeń literatury chrześcijańskiej, publikowanej od lat wielu przez PAX (pierwszy tomik wydano w 1952 r.) ukazał się przekład dwóch krótkich utworów nieznanego nam bliżej autora drugiego wieku, o którym wiemy tylko, że nazywał się Atenagoras i był człowiekiem starannie wykształconym. Pierwsze dziełko to apologia napisana zapewne w 177 r. Autor wykorzystał w niej rozległe lektury filozoficzne i literackie, aby bronić chrześcijan przed zwykłymi zarzutami tłumu (kazirodstwo, kanibalizm, rozpusta itp.) oraz głosić wyższość wiary Chrystusowej nad religiami pogańskimi, która wyraża się nie tylko w poglądach, ale i w enotliwym życiu. Drugi utwór wyklada doktrynę chrześcijańską na temat zmartwychwstania zmarłych broniąc jej przed zarzutami i z tej racji wart jest szczególnie uważnej lektury (temat był raczej rzadko poruszany w antycznej literaturze chrześcijańskiej). Oryginalność utworu Atenagorasa polega na próbie uzasadnienia konieczności zmartwychwstania bez odwoływania się do Pisma Świętego, wyłącznie przy pomocy argumentów rozumowych.

Oba utwory są interesującym świadectwem próby nawiązania dialogu z kulturą filozoficzną pogańską ze strony chrześcijan posiadających wykształcenie właściwe elicie. Był to w znacznej części dialog głuchych, i to z obu stron: poganie w tych latach nie interesowali się chrześcijaństwem i zapewne takich pism nie czytali, chrześcijanie zaś nawracając się odcinali się tak gruntownie od swej religijnej przeszłości, że przestawali rozumieć wierzenia ludzi sobie współczesnych.